

Tragiczna śmierć na terenie szpitala w Otwocku

16 czerwca 2025

Pojawiły się nowe informacje odnośnie tragicznego wypadku z udziałem lekarzy na terenie szpitala w Otwocku. Informator „Faktu” przekazał, co było najprawdopodobniejszą przyczyną i wskazuje na „fatalny błąd” Moniki Sz., która siedziała za kierownicą.

W środę około godz. 17.20 na terenie Szpitala Powiatowego w Otwocku doszło do tragedii. Na teren wjechała znana lekarka, Monika Sz. Przybyła przekazać posiłek swojemu mężowi Sebastianowi Sz., który miał dyżur jako ginekolog. „Najpewniej auto było na wstecznym biegu. Tak lekarka zaparkowała przed wejściem do szpitala. Gdy z powrotem wsiadła do forda mondeo, musiała pomylić gaz z hamulcem” – podaje Fakt.pl.

Redakcja opublikowała relację osoby znającej kulisy wypadku. „Lekarka, wsiadając do forda mondeo, prawą nogą wcisnęła gaz. Lewa noga była prawdopodobnie jeszcze na zewnątrz wozu. Auto ruszyło z impetem do tyłu. Niewykluczone, że właśnie wtedy kobieta z niego wypadła” – powiedział informator portalu. Następnie zrelacjonował, że „ford zjechał z góry i z dużą siłą uderzył w elewację szpitala, wrywając dwa zabetonowane znaki drogowe”. „Mąż chciał pomóc zatrzymać pojazd, ale niestety nie zdołał zapanować nad półtoratonowym kolosem” – kontynuował.

Kobieta wypadła z samochodu i najpewniej została pociągnięta przez samochód. Jeśli chodzi o wsteczny bieg i nieporuszanie się powoli do tyłu, wskazuje się, że spowodowane to mogło być tym, iż opór tylnym kołom stawiał krawężnik, który zatrzymał pojazd. „To na razie tylko przypuszczenia. Śledczy nie zdradzają szczegółów postępowania” – zaznacza Fakt.pl.

Pomoc przyszła natychmiast. Niestety, mimo tego nie udało się

uratować lekarki. Najpewniej kobieta uderzyła o krawężnik głową. Obrażenia były zbyt poważne, by ktokolwiek był w stanie ją ocalić.

Kobieta była przetransportowana śmigłowcem do specjalistycznej kliniki. Oddział intensywnej terapii w szpitalu w Otwocku został zamknięty kilka dni wcześniej z powodu rezygnacji z pracy przez anestezjologów. „Znam ich dobrze oboje od lat... Wspaniali lekarze. Teraz mąż nie ma żony, a dzieciaczki mamy. Trauma zostanie do końca życia dla pracowników szpitala, którzy brali udział w udzielaniu pierwszej pomocy” – napisał jeden z internautów.

Lekarka osierociła troje dzieci. Mąż przebywa w szpitalu wojskowym w Warszawie. Wyjaśnianiem przyczyn zdarzenia zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Otwocku, która nie udziela informacji na temat wypadku. „Do tej sytuacji prawdopodobnie doszło w momencie wsiadania lub wysiadania z auta. Ustalamy, czy wtedy pojazd był uruchomiony, czy też silnik był zgaszony” – powiedział „Faktowi” podkom. Patryk Domarecki, rzecznik otwockiej komendy.

Autorstwo: DC

Na podstawie: Fakt.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)